

dr hab. Robert Poczobut, prof. UwB
Uniwersytet w Białymstoku

Białystok, 01.03.2021



Recenzja osiągnięć naukowo-badawczych dr Barbary Trybulec stanowiących podstawę ubiegania się o nadanie stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie nauk humanistycznych w dyscyplinie filozofia

1. Sylwetka naukowa Habilitantki

Dr Barbara Trybulec przez cały okres swojej aktywności naukowej była związana z Wydziałem Filozofii i Socjologii Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, gdzie w roku 2005 uzyskała tytuł zawodowy magistra (na podstawie pracy: „Filozoficzne konsekwencje holizmu W.V.O. Quine’a w aspekcie sporu o realizm”), zaś w roku 2009 stopień naukowy doktora (na podstawie rozprawy: „Problem normatywności w epistemologii znaturalizowanej”) – promotorem obu prac był prof. dr hab. Jacek Paśniczek.

W roku 2010 dr Trybulec została zatrudniona na stanowisku adiunkta w Instytucie Filozofii UMCS (w Zakładzie Logiki i Filozofii Nauki przemianowanym później na Katedrę Logiki i Kognitywistyki). W okresie zatrudnienia Habilitantka: a) prowadziła zajęcia m.in. z logiki, teorii informacji i komunikacji, filozofii i metodologii nauk, filozofii umysłu, semiotyki kognitywnej, teorii świadomości oraz teorii rozszerzonych systemów poznawczych, b) była aktywna na polu organizacyjnym (udział w komitetach organizacyjnych krajowych i międzynarodowych konferencji naukowych), c) uzyskała indywidualne nagrody Retora UMCS za wyróżniającą się pracę w latach 2017/2018 i 2009/2010.

Obszar badawczy, w którym mieszczą się osiągnięcia naukowe dr Trybulec, obejmuje wybrane problemy współczesnej epistemologii i filozofii umysłu, które Habilitantka analizuje w kontekście interdyscyplinarnych badań prowadzonych w obrębie kognitywistyki. Dr

Trybulec jest rozpoznawalną w Polsce badaczką, znaną głównie z prac na temat podmiotowości rozszerzonych systemów poznawczych.

2. Ocena głównego osiągnięcia naukowego

a) Ocena ilościowo-parametryczna

Jako główne osiągnięcie naukowe Habilitantka przedstawiła cykl siedmiu publikacji „powiązanych tematycznie” i stanowiących „całościową propozycję teoretyczną”. Na ów cykl składają się artykuły naukowe opublikowane w językach polskim (3) i angielskim (4) w latach 2015-2020 w polskich czasopismach o zasięgu krajowym lub międzynarodowym. Trzy z nich – „Filozofia Nauki”, „Studies in Logic, Grammar, and Rhetoric” i „Avant” – w momencie publikacji artykułów były punktowane na 15 (obecnie 40), pozostałe miały (mają) niższą punktację („Zagadnienia Naukoznawstwa”, „Poznań Studies in the Philosophy of the Sciences and the Humanities”, „Filozofia i Nauka. Studia filozoficzne i interdyscyplinarne”).

Mimo że są to czasopisma mające względnie wysoką pozycję w rankingu krajowym, w dorobku Habilitantki wchodzącym w skład głównego osiągnięcia badawczego brakuje artykułów opublikowanych w wysoko punktowanych zagranicznych czasopismach naukowych. Z punktu widzenia kryteriów oceny dorobku naukowo-badawczego pracowników ubiegających się o stopień naukowy doktora habilitowanego jest to wyraźnie słabsza strona przedłożonego do oceny osiągnięcia.

W jakimś stopniu równoważy ją publikacja książkowa dr Trybulec, która nie została jednak zaliczona do głównego osiągnięcia badawczego, mimo że pozostaje z nim w bezpośrednim związku treściowym. Chodzi o książkę „Wiedza i jej podmiot w szerokich systemach poznawczych” opublikowaną przez Wydawnictwo IFiS PAN w roku 2017 (o jej relacji do głównego osiągnięcia badawczego piszę w dalszej części recenzji). Na uwagę zasługują również inne osiągnięcia naukowe Habilitantki, które nie zostały włączone do osiągnięcia głównego, ale mają istotną wartość naukową.

Generalnie, biorąc pod uwagę kryteria naukometryczne, skłonny jestem uznać główne i pozostałe osiągnięcia badawcze Habilitantki za wystarczające do ubiegania się o stopień naukowy doktora habilitowanego w dyscyplinie filozofia, mimo że punktacja poszczególnych publikacji nie jest wysoka.

b) Ocena merytoryczna

Tematem przewodnim cyklu siedmiu publikacji przedłożonych jako główne osiągnięcie badawcze (w dalszym ciągu będę posługiwał się numeracją od 1 do 7, zgodnie z porządkiem publikacji zamieszczonym w Autoreferacie) jest problem podmiotu wiedzy (poznania) analizowany w odniesieniu do szerokich (rozszerzonych) systemów poznawczych. Pojęcie rozszerzonego systemu poznawczego dr Trybulec zapożycza z klasycznej pracy Clarka-Chalmersa traktując takie systemy jako nową kategorię badawczą wymagającą pogłębionych analiz filozoficznych. Celem badawczym Habilitantki jest próba dokładnego określenia relacji między pojęciem podmiotu wiedzy a pojęciem rozszerzonego systemu poznawczego. Podejmowany problem badawczy można wyrazić za pomocą pytania: Czy i w jakim sensie rozszerzone systemy poznawcze są podmiotami wiedzy (poznania)?

Udzielając odpowiedzi na powyższe pytanie dr Trybulec poddaje analizie: a) pojęcie rozszerzonego systemu poznawczego (wyróżnia kilka rodzajów takich systemów), b) pojęcie podmiotu oraz c) pojęcie wiedzy (poznania). Czyni to w nawiązaniu do współczesnych dyskusji prowadzonych na gruncie analitycznej epistemologii i filozofii umysłu oraz kognitywistyki. W toku analiz formułuje własne rozwiązanie postawionego problemu, które uzasadnia podając mocne argumenty. Zdaniem Habilitantki kluczowe jest odróżnienie jednoosobowych i wieloosobowych rozszerzonych systemów poznawczych, przy czym tylko w odniesieniu do drugiej kategorii zasadne jest posługiwanie się kategorią podmiotu – będzie to swoisty rozszerzony wieloosobowy podmiot wiedzy. Natomiast w odniesieniu do rozszerzonych jednoosobowych systemów poznawczych dr Trybulec przyznaje status podmiotu wiedzy wyłącznie człowiekowi jako systemowi intencjonalnemu. W ocenie recenzenta jest to interesująca propozycja teoretyczna sformułowana na gruncie założeń analizowanych w artykułach tworzących główne osiągnięcie badawcze.

W [1] dr Trybulec poddaje krytycznej analizie argumenty wytaczane przeciwko koncepcji aktywnego eksternalizmu (rozszerzonego umysłu-poznania). Odpowiadając na zarzut błędu sprzężenia-konstytuowania (polegającego na myleniu zależności przyczynowo-skutkowej z relacją konstytuowania – zarzut sformułowany przez F. Adamsa i K. Aizawę) Habilitantka zmierza do ugruntowania aktywnego eksternalizmu jako podstawy rozważań na temat podmiotowości systemów rozszerzonych. Nawiązując do analiz A. Claraka zwraca

uwagę, że zachodzenie obustronnej relacji sprzężenia zwrotnego między elementami procesu poznawczego wystarcza do tego, by traktować je jak części tego procesu, niezależnie od tego, czy znajdują się one w mózgu, ciele, czy też poza skórą i czaszką człowieka. Z kolei przedstawiając poglądy zwolenników koncepcji poznawczej integracji (R. Menary, M. Rowlands), według których nie ma czysto wewnętrznych procesów poznawczych (wszystkie procesy poznawcze są rozszerzone), dr Trybulec formułuje tezę, że błąd sprzężenia-konstituowania popełniają wszyscy, którzy zakładają, że procesy poznawcze składają się z niepoznawczych części, przez co *de facto* nie mamy tutaj do czynienia z błędem.

Lektura [1] pozostawia pewien niedosyt, jeśli chodzi o ujęcie relacji między związkami przyczynowymi a samą relacją konstituowania procesu poznawczego. W tle pozostaje również pytanie fundamentalne: w jakiej relacji pozostają do siebie procesy poznawcze i przyczynowo-skutkowe? Warto jednak podkreślić, że rola, jaką Habilitantka przypisuje [1] w ramach głównego osiągnięcia, polega jedynie na przygotowaniu gruntu pod analizę pojęcia podmiotu w rozszerzonych systemach poznawczych (w tym wypadku wystarcza uzasadnienie tezy o istnieniu takich systemów).

W pracach [2] i [3] dr Trybulec analizuje kwestię podmiotowości poznawczej w odniesieniu do takich systemów rozszerzonych, w których mamy do czynienia z jednym człowiekiem i artefaktem odgrywającym rolę wzmacniacza poznawczego lub czynnika umożliwiającego realizację procesu poznawczego, jak w klasycznym przykładzie analizowanym przez Clarka/Chalmersa (człowieka z zaburzeniami pamięci posługującego się notatnikiem). Są to tzw. jednoosobowe rozszerzone systemy poznawcze, w odniesieniu do których sformułowano dwa konkurencyjne stanowiska. Zgodnie z pierwszym z nich, reprezentowanym m.in. przez R. Menary'ego, można mówić o podmiocie wiedzy i poznania w odniesieniu do całego rozszerzonego systemu (podmiot rozszerzony). Zgodnie z drugim stanowiskiem podmiotem jest wyłącznie człowiek, a nawet tylko ten jego podsystem, który jest zdolny do realizacji stanów intencjonalnych (przekonaniowych, refleksyjnych i innych). Nietrudno zauważyć, że zwolennicy obu stanowisk posługują się różnymi pojęciami podmiotu, w konsekwencji czego każde z nich można uznać za trafne na gruncie zakładanej siatki pojęciowej. Powstaje pytanie: jakich kryteriów należy użyć definiując pojęcie podmiotu wiedzy (poznania)?

Dr Trybulec wychodzi od założeń tzw. epistemologii cnoty (zdaniem recenzenta jest to określenie niefortunne, lepszym przekładem *virtue epistemology* byłaby „epistemologia

sprawności" lub „zdolności poznawczych”) wykazując, że takie kategorie, jak osiągnięcie poznawcze czy odpowiedzialność poznawcza, nie mają zastosowania do całego rozszerzonego systemu poznawczego, lecz do jego ludzkiego składnika. Podmiotowość poznawcza nie rozkłada się na cały system, ale ogranicza się do jego osobowego rdzenia. Tylko człowiek będący składową jednoosobowego systemu rozszerzonego jest zdolny do intencjonalności, podejmowania decyzji, ponoszenia odpowiedzialności za popełnione błędy poznawcze oraz refleksji umożliwiającej ich korektę. Dr Trybulec zakłada, że w jednoosobowym rozszerzonym systemie poznawczym możliwe jest przeprowadzenie podziału na podmiot w sensie właściwym oraz „całą resztę” obejmującą pozapodmiotowe składniki uczestniczące w realizacji procesu poznawczego. Zgodnie z tym ujęciem podmiotem wiedzy nie jest nawet cały człowiek, lecz jedynie jego osobowy aspekt czy też wymiar.

Problemem pozostaje, dzięki czemu pojawia się wymiar osobowo-podmiotowy i w jakiej relacji pozostaje on do pozapodmiotowych składników systemu. Alternatywne ujęcie mogłoby polegać na przyjęciu, że wymiar osobowo-podmiotowy jest sposobem organizacji wszystkich składników systemu poznawczego (z uwzględnieniem elementów wykraczających poza skórę i czaszkę), które uczestniczą w realizacji procesów poznawczych i umożliwiają zdobywanie wiedzy. Zmiana (uszkodzenie) relewantnego składnika systemu powodowałaby zmianę jego podmiotowości. Powstaje również pytanie: czy w ogóle możliwe jest wyodrębnienie składnika osobowo-podmiotowego z całego systemu poznawczego?

Zbliżone ujęcie podmiotu Habilitantka dyskutuje w odniesieniu do wieloosobowego rozszerzonego systemu poznawczego – jego wstępną analizę zawiera [3], zaś analizę rozbudowaną [4] i [5]. Punktem wyjścia analizy wieloosobowego podmiotu wiedzy są dyskusje na temat tego, czy grupa osób może zostać uznana za podmiot stanów intencjonalnych. Zdaniem indywidualistów podmiotem stanów mentalnych mogą być tylko jednostki ludzkie, natomiast zdaniem kolektywistów (obiektywistów) także podmioty zbiorowe składające się z wielu indywiduów. W odniesieniu do podmiotów zbiorowych można być eliminatystą (nie ma czegoś takiego – A. Quinton), redukcjonistą (wszystkie cechy mentalne grupy można sprowadzić lub wyjaśnić odwołując się do cech mentalnych tworzących ją jednostek – M. Gilbert) lub obiektywistą (cechy mentalne grupy są swoiste i niesprowadzalne do cech mentalnych tworzących ją jednostek – D. Tollefsen).

W [5] dr Trybulec wyróżnia różne strategie badania podmiotu grupowego – oddolną (R. Tuomela) i odgórną (związaną z koncepcją nastawienia intencjonalnego – Th. Szanto).

Pierwsza strategia polega na próbie wyjaśnienia podmiotowości zbiorowej przez odwołanie się do stanów intencjonalnych członków grupy. Druga zmierza do wyjaśniania i przewidywania zachowania grupy traktowanej jako podmiot zbiorowy. Zdaniem Habilitantki tylko strategia intencjonalna uzasadnia tezę nieredukcyjną. Jednak nie jest to oczywiste. Można twierdzić, że każda ze strategii realizuje inne cele. Pierwszą z interesuje, jak powstaje podmiot zbiorowy (problem genezy), drugą – wyjaśnianie i przewidywanie zachowania takiego podmiotu. Oba podejścia można uznać za komplementarne, ponieważ rozwiązują inne problemy oraz dostarczają odpowiedzi na inne pytania.

Kolejną dystynkcją wprowadzoną przez dr Trybulec w odniesieniu do grupowego uzasadnienia epistemicznego jest wyróżnienie podejścia przekonaniowego (koncentrującego się na analizie przekonań grupowych) i procesowego (koncentrującego się na analizie grupowego procesu prowadzącego do wytworzenia uzasadnionych przekonań). Zwolennicy pierwszego podejścia przyjmują istnienie przekonań grupowych, jednak są to przekonania przysługujące poszczególnym członkom grupy, a nie podmiotowi grupowemu *sui generis*. Są one wyznaczone przez relacje zachodzące między członkami grupy. Przedstawiciele drugiego podejścia przyjmują, że proces uzasadniania przekonań posiadanych przez członków grupy może być rozproszony na ich różnorodne aktywności poznawcze. Przekonanie staje się tutaj w dosłownym sensie osiągnięciem grupowym. Stanowisko Habilitantki jest jednak bardziej radykalne: „wiedza grupowa jest własnością systemową realizowaną przez własności indywidualnych podmiotów pozostających ze sobą w złożonych relacjach. Jako taka musi jednak zostać przypisana osobnemu podmiotowi ponadindywidualnemu”. W pracy [6] dr Trybulec nawiązuje do analiz przeprowadzonych przez D. Tollefsen oraz broni istnienia grupowych (wieloosobowych) podmiotów poznawczych odznaczających się autonomią i racjonalnością nieredukowaną do cech jednostek tworzących zbiorowy podmiot.

W ostatniej pracy wchodzącej w skład głównego osiągnięcia badawczego dr Trybulec powraca do problemu jednoosobowych systemów rozszerzonych oraz poddaje krytyce stanowiska przyznające sprawczość (podmiotowość działania) całym systemom, a nawet wchodzącym w ich skład artefaktom. Jej zdaniem pojęcie podmiotu działania jako sprawczego systemu intencjonalno-refleksyjnego nie ma zastosowania do systemów sztucznych ani artefaktów będących składnikami rozszerzonych systemów jednoosobowych. Silne pojęcie podmiotu działania Habilitantka rezerwuje dla podmiotów zdolnych do ponoszenia odpowiedzialności za realizowane działania, kierujących się określonymi

wartościami, refleksyjnych i dysponujących wyposażonymi w treść reprezentacjami. Systemami spełniającymi powyższe warunki są obecnie wyłącznie ludzie. Układy sztuczne jak na razie nie zbliżyły się do takiej formy podmiotowości. Mogą one być co najwyżej sztucznymi agentami, wobec których ludzie przyjmują nastawienie intencjonalne – nie jest to jednak ich cecha wewnętrzna. Analogicznie: autentyczną sprawczością odznaczają się wyłącznie ludzie będący podmiotami działania, natomiast sztucznym agentom przysługuje co najwyżej sprawczość wtórna, ostatecznie zależna od pierwotnej sprawczości ludzkich podmiotów działania. Trafnym podsumowaniem stanowiska Habilitantki jest następująca wypowiedź zamieszczona w Autereferacie:

Podjęte w cyklu publikacji analizy ujawniają wyjątkowość poznawczą człowieka jako systemu intencjonalnego wskazując na najpoważniejsze wyzwania dla prób stworzenia sztucznej inteligencji mogącej stanowić podmiot wiedzy. Tworzą one również grunt pod dalsze badania dotyczące wpływu coraz bardziej powszechnych sztucznych wzmocnień poznawczych na podmiotowość człowieka, którym zamierzam poświęcić najbliższe lata mojej pracy naukowej.

Podsumowując tę część recenzji stwierdzam, że niezależnie od zgłoszonych pytań i wątpliwości, cykl publikacji przedłożony jako główne osiągnięcie badawcze stanowi spójną całość teoretyczną oraz zawiera interesującą oraz dobrze uzasadnioną koncepcję podmiotu wiedzy w odniesieniu do rozszerzonych systemów poznawczych. Zawiera również dobrze rokujące perspektywy dalszych badań.

3. Ocena pozostałych osiągnięć

W grupie pozostałych osiągnięć badawczych Habilitantka wykazuje aktywność naukową związaną z: a) udziałem w grantie NPRH prof. Małgorzaty Czarnockiej (2013-2016), w ramach którego realizowała temat „Podmiot poznający w koncepcji poznania usytuowanego”, b) prowadzeniem grantu „Sonata” (2015-2017) NCN: „Teza umysłu rozszerzonego a podmiot wiedzy”.

Ważnym osiągnięciem Habilitantki należącym do pierwszej grupy jest monografia „Wiedza i jej podmiot w szerokich systemach poznawczych” (Wyd. IFiS PAN, 2017). Chociaż podejmowana w niej problematyka dotyczy tych samych zagadnień, które są przedmiotem analizy w głównym osiągnięciu badawczym, zawiera ona istotne rozszerzenie kilku wątków podejmowanych w cyklu artykułów, które dotyczą: a) wpływu koncepcji poznania usytuowanego i ucieleśnionego na koncepcję poznania rozszerzonego i tzw. aktywny

eksternalizm, b) analizy podmiotu poznania i podmiotu działania w nawiązaniu do koncepcji D. Davidsona i G. Anscombe, c) autonomii i racjonalności zbiorowego (kolektywnego, grupowego) podmiotu poznawczego, d) związku między wiedzą rozumianą jako postawa propozycjonalna oraz osiągnięcie poznawcze a pochodzącym od G. Ryle'a podziałem na wiedzę-że i wiedzę-jak, e) różnych podejść do problemu wiedzy grupowej. Generalna teza autorki przedstawiona w monografii jest zgodna z tezą głównego osiągnięcia badawczego i głosi, że w rozszerzonym systemie jednoosobowym podmiotowość epistemiczna charakteryzuje tylko człowieka – tylko on ponosi odpowiedzialność za sukces lub porażkę poznawczą. Natomiast w wypadku wieloosobowych systemów rozszerzonych status podmiotu wiedzy może przysługiwać również grupie. W swoich najnowszych artykułach Habilitantka dystansuje się jednak wobec strategii argumentacyjnej na rzecz tezy o istnieniu podmiotu grupowego, która opiera się na tzw. podejściu oddolnym, co świadczy o ewolucji jej poglądów w miarę przeprowadzania coraz bardziej pogłębionych analiz.

Można się zastanawiać, dlaczego Habilitantka nie zaliczyła monografii do głównego osiągnięcia badawczego. W swojej recenzji tej monografii dla Wydawnictwa IFiS PAN sformułowałam następującą konkluzję: „Książka Barbary Trybulec została napisana jasnym, poprawnym językiem (...). Streszczenia omawianych stanowisk są z reguły przejrzyste, zaś zrekonstruowane argumentacje wiernie oddają stanowiska przywołanych autorów. Książka ma przede wszystkim charakter sprawozdawczy. Może służyć jako podręcznik lub przewodnik po problematyce szerokich systemów poznawczych (...). Z uwagi na bogatą zawartość informacyjną oraz podjęcie ważnego tematu badawczego (głównie z punktu widzenia epistemologii, w mniejszym stopniu kognitywistyki), książka zasługuje na publikację. Natomiast można mieć wątpliwości, czy w obecnej postaci może ona stanowić podstawę do ubiegania się o stopień naukowy doktora habilitowanego (o ile taka możliwość brana jest pod uwagę)”.

W kontekście całokształtu osiągnięć naukowo-badawczych dr Trybulec chciałbym podkreślić, że omawiana monografia stanowi cenne poznawczo uzupełnienie i rozszerzenie cyklu artykułów zgłoszonych jako główne osiągnięcie badawcze. Mimo że złożenie monografii nie jest konieczne w postępowaniu habilitacyjnym, jednak posiadanie takiej pozycji w dorobku naukowym niewątpliwie stanowi wartość dodaną.

Do pierwszej grupy pozostałych osiągnięć Habilitantka zalicza również trzy artykuły: a) „Umysł zakorzeniony czy rozszerzony? Napięcie w teorii poznania usytuowanego”, b)

Fenomenologia a kognitywistyka – dwie metody analizy podmiotu poznania. Perspektywa współpracy i problemy”, c) „O czym myśli Microsoft? Kontrowersje wokół grupowego podmiotu poznania”. W przekonaniu recenzenta najciekawszym spośród nich jest artykuł c), w którym dr Trybulec analizuje podobieństwa i różnice między tezą o nieredukowalności stanów mentalnych do stanów mózgu a tezą o nieredukowalności własności grupy do własności tworzących ją członków. Habilitantka trafnie wskazuje na różnice baz realizacji w obu tych wypadkach, a także na to, że w każdym z nich mamy do czynienia z dwoma różnymi poziomami opisu, analizy i wyjaśniania – stany mentalne jednostki, tak samo jak stany podmiotu grupowego, nie dają się w pełni wyjaśnić za pomocą realizujących je własności bazowych. Wyjaśnienie stanów mentalnych za pomocą stanów neurobiologicznych mózgu nigdy nie jest kompletne, podobnie jak wyjaśnienie własności grupy za pomocą własności tworzących tę grupę jednostek. Zmiana poziomu opisu i wyjaśniania wiąże się ze zmianą pytań i problemów, jakie chcemy rozwiązać. Oczywiście, nie zmienia to faktu, że określona organizacja mózgu jest ściśle związana z posiadaniem określonych stanów mentalnych, zaś organizacja grupy i własności tworzących ją jednostek mają bezpośredni wpływ na własności grupy jako całości wyższego rzędu. Intersująca jest sama analogia (podobieństwo relacji), którą dr Trybulec uczyniła przedmiotem analizy w tym artykule.

Natomiast mniejszą wartość mają artykuły a) i b). W pierwszym z nich Habilitantka zwraca uwagę na trudności związane z łączeniem (integracją) koncepcji poznania ucieleśnionego, zakorzenionego i rozszerzonego – przeciwstawiając je koncepcji obliczeniowej. Stanowisko dr Trybulec jest uzasadnione jedynie w odniesieniu do skrajnych wersji tych stanowisk. Natomiast możliwe jest łączenie ich wersji umiarkowanych. Procesy poznawcze zachodzą w systemach ucieleśnionych (są fizycznie zrealizowane), które wchodzą w złożone interakcje z otoczeniem, także za pomocą różnego typu rozszerzeń (artefaktów kognitywnych). Co więcej, procesy te w istotnym zakresie mają charakter informacyjno-obliczeniowy oraz przebiegają zgodnie z określonymi algorytmami. Umiarkowane koncepcje ucieleśnionego, usytuowanego i rozszerzonego poznania można uzgodnić w ramach koncepcji teoretycznej integrującej wymienione ujęcia. Zagadnienie to wymaga dalszej dyskusji.

Podobne wątpliwości budzą rozważania przedstawione w artykule dotyczącym relacji między fenomenologią a kognitywistyką. Zdaniem Habilitantki integracja fenomenologii z kognitywistyką możliwa jest tylko w wypadku egzystencjalnego nurtu fenomenologii

akcentującego rolę ciała w procesach poznawczych oraz osadzenie podmiotu w środowisku. Nie jest zaś możliwa integracja w wypadku fenomenologii transcendentnej roszczącej pretensje do stanowienia podstaw wszelkiej możliwej wiedzy. Oczywiście, fenomenologia transcendentna, zwłaszcza późnego Husserla, jest z założenia antynaturalistyczna i tylko rezygnacja jest z jej fundacjonistycznych uroszczeń umożliwia wykorzystanie jej aspektów opisowych do budowy zintegrowanej teorii świadomości, podmiotu poznania *etc.* Jednak w projektach fenomenologii znaturalizowanej chodzi właśnie o to, jakiego typu fenomenologię można zintegrować z badaniami empirycznymi. Trudno zgodzić się z Habilitantką, że dotyczy to tylko egzystencjalnego nurtu fenomenologii. Powyższe zagadnienie również wymaga pogłębionej dyskusji.

W grupie pozostałych osiągnięć naukowo-badawczych dr Trybulec wymienia również realizację projektu badawczego w ramach grantu „Sonata” (finansowanego przez NCN w latach 2015-2017) na temat: „Teza umysłu rozszerzonego a podmiot wiedzy”. Wyniki osiągnięte w trakcie realizacji projektu częściowo weszły skład głównego osiągnięcia badawczego, częściowo zaś stanowią pozostałe osiągnięcia badawcze. Z punktu widzenia kryteriów oceny wniosku habilitacyjnego istotne jest również to, że w ramach grantu Habilitantka przebywała przez sześć tygodni na Uniwersytecie w Edynburgu, gdzie konsultowała wyniki swoich badań z czołowymi badaczami z obszaru epistemologii „cnoty” i aktywnego eksternalizmu (miała też możliwość ich prezentacji na konferencjach naukowych).

Podsumowując tę część recenzji chciałbym podkreślić, że pozostały dorobek naukowo-badawczy Habilitantki w istotnym zakresie wykracza poza główne osiągnięcie badawcze oraz zawiera propozycje teoretyczne warte rozwinięcia (dotyczy to w szczególności zagadnień analizowanych w artykule „O czym myśli Microsoft? Kontrowersje wokół grupowego podmiotu poznania”). Intersująca jest zapowiedź Habilitantki, że w kolejnych latach zamierza się zająć w sposób pogłębiony i systematyczny wpływem artefaktów i wzmocnień poznawczych na podmiotowość człowieka.

4. Konkluzja

Biorąc pod uwagę całokształt dorobku naukowo-badawczego Habilitantki, w tym wartość naukową głównego osiągnięcia badawczego, stwierdzam, że dr Barbara Trybulec spełnia wymagania ustawowe do uzyskania stopnia doktora habilitowanego w dyscyplinie filozofia w dziedzinie nauk humanistycznych oraz rekomenduję Komisji Habilitacyjnej oraz Radzie Wydziału Filozofii i Socjologii UMCS przyjęcie uchwały o nadaniu jej stopnia doktora habilitowanego.



dr hab. Robert Poczobut, prof. UwB